

Sygn. akt I ACa 2/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

| | | |
|----------------|---|---|
| Przewodniczący | : | SSA Jarosław Marek Kamiński |
| Sędziowie | : | SSA Irena Ejsmont - Wiszowata SSA Beata Wojtasiak (spr.) |
| Protokolant | : | Urszula Westfal |

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. w O.**

przeciwko **(...) Spółce z o.o. w O.**

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 listopada 2013 r. sygn. akt VII GC 143/13

I. Oddala apelację;

II. Zasądza od powódki na rzecz pozwanej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z o.o. w O. wniosła przeciwko (...) spółce z o.o. w O. powództwo o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyciągu z listy wierzytelności z dnia 11 czerwca 2008 roku zatwierdzonej postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2008 roku, wydanym w sprawie V GUp 1/08/AP 5, któremu na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 17 kwietnia 2012 roku, wydanego w sprawie sygn. akt V GCo 45/12 nadano klauzulę wykonalności i postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 4 grudnia 2008 roku, sygn. akt V GUp 1/08/AP 5 o zatwierdzeniu układu; nadto powódka domagała się zwrotu kosztów procesu.

Pozwana w dniu 16 października 2013 roku złożyła odpowiedź na pozew, w której wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt strony powodowej.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 roku oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania

Sąd ten ustalił, że w dniu 21 grudnia 2007 roku H. W. (1) złożył jednoosobowo w imieniu powodowej spółki oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej do kwoty 3.000.000 zł na rzecz pozwanej, wykonując tym samym – podjętą tego samego dnia – uchwałę Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników powodowej spółki nr (...), na mocy której wyrażono zgodę na ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 3.000.000 zł na prawie użytkownictwa wieczystego nieruchomości oraz na obiektach infrastruktury technicznej stanowiących odrębny przedmiot własności powodowej spółki, objętej księgą wieczystą o nr KW (...) na rzecz pozwanej spółki (...) stanowiła zabezpieczenie spłaty długu posiadanego wobec pozwanej. Uchwała została zaprotokołowana w formie aktu notarialnego repertorium nr (...) przez notariusza K. Z.. W Zgromadzeniu Wspólników brali udział: H. W. (1) oraz Z. M. w imieniu swoim oraz jako pełnomocnik D. M..

Z dalszych ustaleń Sądu wynika, że zgodnie z postanowieniem § 17.1 umowy (...) spółki z o.o. w O. do składania oświadczeń w imieniu powodowej spółki w przypadku zarządu jednoosobowego umocowany był samodzielnie jego członek, a w przypadku zarządu wieloosobowego wymagane było współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem. Odwołując się do zapisów w Krajowym Rejestrze Sądowym Sąd wskazał, że zarząd spółki w dacie 21 grudnia 2007 roku był dwuosobowy i składał się z H. W. (1) – prezesa zarządu oraz Z. M. – wiceprezesa zarządu. Natomiast uchwałą nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników powódki z dnia 18 grudnia 2009 roku Z. M. został odwołany z funkcji członka zarządu, przy czym wykreślenie z rejestru nastąpiło w dniu 9 lutego 2010 roku.

Sąd ustalił też, że w dniu 24 stycznia 2010 roku Z. M. w formie aktu notarialnego oświadczył, że w dniu 21 grudnia 2007 roku pełnił funkcję wiceprezesa zarządu powodowej spółki, brał udział przy podejmowaniu uchwały nr (...), jak również był obecny w trakcie odczytywania i podpisywania aktu notarialnego oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z dnia 21 grudnia 2007 roku oraz potwierdził w całości treść oświadczenia złożonego w imieniu powodowej spółki przez H. W. (1) dotyczącego ustanowienia hipoteki.

Sąd wskazał, że w dniu 27 lutego 2008 roku Sąd Rejonowy w Ostrołęce ogłosił upadłość powodowej spółki z możliwością zawarcia układu. Sąd postanowieniem z dnia 15 września 2008 roku zatwierdził złożoną listę wierzytelności, w tym wierzytelność pozwanej w wysokości 3.679.304,40 zł. Została ona uznana jednoosobowo w imieniu upadłego przez H. W. (1). W dniu 4 grudnia 2008 roku Sąd Rejonowy w Ostrołęce zatwierdził układ zawarty z wierzycielami dnia 17 listopada 2008 roku. Postanowieniem z dnia 17 grudnia 2008 roku Sąd zakończył postępowanie upadłościowe dotyczące powódki. Natomiast pismem z dnia 8 kwietnia 2013 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ostrołęce I. Z. wszczęła egzekucję z nieruchomości powódki na podstawie tytułu wykonawczego, który stanowi postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 17 kwietnia 2012 roku., sygn. akt V GCo 45/12 zaopatrzone w klauzulę wykonalności z dnia 20 kwietnia 2012 roku oraz postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 4 grudnia 2008 roku, sygn. akt V GUp 1/08/AP 5 (k. 46).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że powództwo przeciwegzekucyjne, wytoczone przez powódkę nie zasługuje na uwzględnienie. Co do zasady Sąd uznał przy tym, że art. 264 ust. 3 u.p.u.n., zgodnie z którym upadły, po nadaniu wyciągowi z listy wierzytelności klauzuli wykonalności, może podnieść w drodze powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności zarzut, że wierzytelność objęta listą wierzytelności nie istnieje albo że istnieje w mniejszym zakresie, ma zastosowanie także per analogiam w przypadku postępowania upadłościowego prowadzonego w opcji układowej, zakończonego układem i wydaniem tytułu egzekucyjnego w trybie art. 296 u.p.u.n. Zdaniem Sądu I instancji żadna z przesłanek z tego przepisu art. 264 ust. 3 u.p.u.n. i 840 § 1 k.p.c. nie została wykazana przez powódkę. W szczególności powódka nie przedstawiła bowiem dowodów wskazujących na to, iż obowiązek stwierdzony tytułem wykonawczym nie istnieje, czy też zobowiązanie wygasło po powstaniu tego tytułu.

Co więcej, istnienie wierzytelności objętej tytułem wykonawczym nie było kwestionowane przez stronę powodową, zaś fakt istnienia wierzytelności pozwanej w stosunku do powódki zabezpieczonej hipoteką kaucyjną do kwoty 3.000.000 zł wprost potwierdziła obecna prezes zarządu powódki S. W. w dniu 25 marca 2013 roku w oświadczeniu o wysokości zobowiązań finansowych spółki oraz w oświadczeniu o posiadanych nieruchomościach.

Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie, powódka w pozwie nie kwestionowała w istocie rzeczy samej zasadności wierzytelności i jej istnienia, a jedynie zdarzenia, w wyniku których wierzytelność ta została zabezpieczona hipoteką kaucyjną oraz to, jaki charakter ma wpis hipoteki do księgi wieczystej. Pierwszą z podnoszonych przez powódkę okoliczności mających przemawiać za nieistnieniem zabezpieczenia hipotecznego był zapis art. 81 ust. 1 u.p.u.n., zgodnie z którym po ogłoszeniu upadłości nie można obciążyć składników masy upadłości hipoteką w celu zabezpieczenia wierzytelności powstałej przed ogłoszeniem upadłości. Natomiast drugą było powoływanie się na okoliczność złożenia oświadczenia o ustanowieniu hipoteki w imieniu powodowej spółki jednoosobowo przez H. W. (2), podczas gdy wówczas w spółce obowiązywała reprezentacja łączna.

Sąd Okręgowy wskazał jednak, że okoliczności powyższe nie miały znaczenia dla tej konkretnej sprawy, albowiem zgodnie z art. 67 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece do powstania hipoteki niezbędny jest wpis w księdze wieczystej. Wpis ten ma charakter konstytutywny. Tworzy on określony stan prawny. Jeżeli strona nie zgadza się z określonym, ujawnionym w księgach wieczystych stanem prawnym np. istnieniem hipoteki na nieruchomości to nie może zwalczać go powództwem o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego a przysługują jej inne środki zaskarżenia jak np. żądanie usunięcia niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ust. 1 u.k.w.h. Jednakże powódka z tej instytucji nie skorzystała, natomiast wniosła o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego na podstawie art. 840 § 1 k.p.c. podczas gdy jednocześnie nie kwestionowała istnienia wierzytelności co do zasady. Przytoczone okoliczności skutkować zatem musiały w ocenie Sądu Okręgowego oddaleniem powództwa. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego oraz przepisów prawa procesowego tj.:

1)art. 840 art. 840 § 1 ust. 1 k.p.c. oraz art. 264 w zw. z art. 296 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż powódka nie zakwestionowała skutecznie zdarzeń, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, w sytuacji gdy zarówno porozumienie w przedmiocie uznania długu z dnia 17 grudnia 2007 roku, jak i złożone oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej oraz uznanie wierzytelności w toku postępowania upadłościowego przez H. W. (1) było złożone z naruszeniem zasad reprezentacji łącznej spółki (...), a tym samym – nieważne;

2)art. 38 k.c. w zw. z art. 104 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a co za tym idzie uznanie, że zarzuty materialnoprawne podnoszone przez powódkę w kwestii naruszenia zasad reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w toku składania oświadczeń o zawarciu porozumienia dot. uznania długu oraz ustanowienia hipoteki oraz naruszenia zasad reprezentacji spółki i składania oświadczeń o charakterze materialnoprawnym w toku postępowania upadłościowego, są niezasadne i nie uzasadniają istnienia roszczenia powódki;

3) art. 67 ustawy o księgach wieczystych i hipotece w zw. z art. 245 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i pominięcie przez sąd okoliczności, iż dla ważności ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego wymagane są łącznie: złożenie stosownego ważnego oświadczenia przez uprawnione osoby w formie aktu notarialnego oraz dokonanie wpisu do ksiąg wieczystych, co w sytuacji braku zaistnienia pierwszej z przesłanek (nieważne oświadczenie woli reprezentanta spółki) winno skutkować nieistnieniem zabezpieczenia hipotecznego pomimo formalnego dokonania wpisu do ksiąg wieczystych.

4) naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 1 k.p.c. z powodu braku rozpoznania istoty sprawy i dokonania dowolnej, jednostronnej oceny materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń sądu z zebrany materiałem dowodowym, a w szczególności:

- brak dokonania przez sąd ustaleń w zakresie, czy oświadczenia woli zawarte w przedmiocie uznania długu z dnia 17 grudnia 2007 roku, jak i złożone oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej oraz uznanie wierzytelności w toku postępowania upadłościowego przez H. W. (1), były dotknięte sankcją nieważności, w sytuacji oczywistego naruszenia zasad reprezentacji łącznej spółki (...),

- dokonanie przez sąd błędnych ustaleń w zakresie uznania przez powódkę wierzytelności pozwanej, objętych porozumieniem z dnia 17 grudnia 2007 roku, w szczególności poprzez przyjęcie, iż obecna Prezes Zarządu S. W. w dniu 25 marca 2013 roku w oświadczeniu o wysokości zobowiązań finansowych spółki oraz oświadczeniu o posiadanych nieruchomościach, stanowiących załączniki do złożonego wniosku o zwolnienie od kosztów, dokonała de facto potwierdzenia uznania tychże wierzytelności, pomimo wyraźnego zaznaczenia w treści pozwu oraz późniejszych oświadczeniach procesowych, iż wszelkie oświadczenia uprzednich członków reprezentacji spółki powodowej były nieważne,

- pominięcie przez sąd okoliczności, iż powódka, jako podmiot gospodarczy zobowiązany do stosowania przepisów ustawy o rachunkowości, która nakazuje umieszczenie w dokumentach księgowych spółki, wśród innych zobowiązań, także spornej wierzytelności, co nie skutkuje jednak ich automatycznym uznaniem w rozumieniu przepisów prawa cywilnego;

- sporządzenie uzasadnienia w sposób sprzeczny z wymaganiami stawianymi przepisami prawa, tj. pominięcie szeregu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym dowodu z dokumentów, uzasadnienie wyroku w sposób, który nie pozwala na skontrolowanie poprawności rozumowania Sądu, co wiąże się z niemożliwością oceny, czy wydany wyrok jest prawidłowy.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty powódka wniosła o zmianę wyroku w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w całości – obejmującego:

Wyciąg z listy wierzytelności z dnia 11 czerwca 2008 roku zatwierdzonej Postanowieniem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 15 września 2008 roku w sprawie o sygn. akt: V GUP 1/08/AP 5, któremu na mocy Postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 17 kwietnia 2013 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt: V GCO 45/12, nadano klauzulę wykonalności i zaopatrzone w klauzulę wykonalności tegoż Sądu w dniu 20 kwietnia 2012 roku oraz Postanowienie Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 4 grudnia 2008 roku o sygn. akt: Y GUP 1/08/AP 5 o zatwierdzeniu układu, wydanego przeciwko spółce (...).

Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, w obu instancjach ewentualnie, na wypadek uznania przez sąd, że sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w obu instancjach.

SĄD APELACYJNY USTALIŁ I ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie mogła być uwzględniona, choć część zawartych w niej wywodów nie była pozbawiona słuszności.

Sąd Apelacyjny aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz wyrażoną przez ten Sąd ocenę, że powództwo przeciwegzekucyjne wytoczone w sprawie niniejszej nie zasługiwało na uwzględnienie, jakkolwiek z przyczyn odmiennych, niż przez ten Sąd przyjęte.

Nie można przy tym zgodzić się ze stanowiskiem skarżącej jakoby Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Pomimo że wydany wyrok był następstwem uznania przez Sąd I instancji niedopuszczalności kwestionowania w niniejszym postępowaniu istnienia hipoteki, to zajęcie przez Sąd Apelacyjny odmiennego stanowiska w tym przedmiocie nie pozbawia zaskarżonego orzeczenia waloru merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji wyraził bowiem kategorię pogląd, co do tego, że powód nie wykazał, by ziszczyły się przesłanki umożliwiające uwzględnienie powództwa egzekucyjnego, tj. nie wykazał, że egzekwowana wierzytelność nie istnieje, bądź że istnieje w mniejszym rozmiarze. Analiza treści uzasadnienia prowadzi do wniosku, że źródła tej wierzytelności Sąd upatruje w obciążającym powoda obowiązku zapłaty za sprzedane mu przez pozwanego paliwo.

Niewątpliwie słusznie uznał Sąd Okręgowy, że – co do zasady – dopuszczalne jest konstruowanie powództwa przeciwegzekucyjnego w celu zniweczenia tytułu wykonawczego uzyskanego w następstwie zakończenia postępowania upadłościowego układem. Jakkolwiek przepis art. 296 u.p.u.n. nie zawiera odpowiednika art. 264 ust. 3, statuującego wprost taką możliwość, to jednak w doktrynie i judykaturze nie ma sporu co do tego, że także po nadaniu klauzuli wykonalności układowi, zarzut, że wierzytelność objęta listą nie istnieje, bądź że istnieje w mniejszym rozmiarze, upadły może podnieść w drodze powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego. W literaturze przedmiotu prezentowany jest przy tym pogląd, że powództwo tego rodzaju może zawierać się w dwóch pierwszych podstawach wymienionych w art. 840 § 1 k.p.c., w zależności od tego, kiedy nastąpiło zdarzenie będące źródłem nieistnienia wierzytelności w całości lub części, z podkreśleniem, że przesłanki określone w art. 264 ust.3 u.p.u.n. zostały określone na tyle wyczerpująco, że nie ma potrzeby, ani możliwości odwoływania się do art. 840 k.p.c. (zob. Prawo upadłościowe i naprawcze Komentarz St. Gurgula, Wyd. C.H. Beck Warszawa 2013, str. 583).

W sprawie niniejszej pozwany dysponuje tytułem wykonawczym, uzyskanym w postępowaniu upadłościowym, przy czym – co istotne – powołuje się on na status wierzyciela hipotecznego. Zatem, z mocy art. 291 i 292 u.p.u.n, względem niego nie działają ograniczenia wynikające z układu i jest on uprawniony do dochodzenia wierzytelności względem dłużnika hipotecznego z przedmiotu zabezpieczenia w pełnej wysokości, wyabstrahowanej od faktu zawarcia układu i jego warunków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego obrona upadłego przed prowadzonym przeciwko niemu przez pozwaną spółkę postępowaniem egzekucyjnym nie mogła wywrzeć zamierzonego skutku. Obrona ta sprowadzała się m.in. do zakwestionowania prawidłowości uznania długu w drodze oświadczenia z dnia 17 grudnia 2007 roku (k. 15 – 17) i następnie uznania w 2008 roku wierzytelności pozwanej spółki w postępowaniu upadłościowym. Jednakże błędny jest pogląd strony powodowej, jakoby fakt samodzielnego podejmowania tych czynności przez H. W. (1) w imieniu spółki (...), z naruszeniem zasad reprezentacji obowiązujących w spółce, wystarczająco uzasadniał żądanie pozwu.

Podkreślenia wymaga, że dla objęcia przedmiotowej wierzytelności tytułem wykonawczym i dla możliwości jej późniejszego egzekwowania zasadnicze znaczenie miały nie tyle działania przedstawiciela upadłego, ile działania syndyka, który zamieścił wierzytelność na liście. W polu widzenia mieć przy tym trzeba, że w odniesieniu do wierzytelności zabezpieczonych hipotecznie syndyk ma wręcz obowiązek takiego zamieszczenia (art. 236 ust. 2 u.p.u.n.), przy czym stosownie do art. 245 ust. 1 pkt 1 obowiązany jest też wskazać sumę, w jakiej wierzytelność podlega uznaniu. Decyzja syndyka w przedmiocie uznania wierzytelności (a także jej kategorii i wysokości) nie wymaga uzasadnienia, gdy syndyk dokonuje uznania wierzytelności całkowicie zgodnym z żądaniem wierzyciela. Z tego punktu widzenia oświadczenie składane przez upadłego w przedmiocie uznania zadłużenia w osobnej rubryce (art. 245 ust. 3) nie ma aż tak istotnego znaczenia, więc zgłaszane przez skarżącego w tej mierze zarzuty nie mogły odnieść zamierzonego skutku. Zauważyć natomiast należy, że oświadczenie upadłego jest istotne o tyle, że gdy

złożył on oświadczenie o uznaniu wierzytelności, to w ogóle nie przysługuje mu możliwość wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego i winno ono zostać oddalone (zob. Prawo upadłościowe i naprawcze Komentarz j.w. str. 582). W przedmiotowej sprawie to nie ta kwestia jednak przesądziła o wyniku sprawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego szczególnej uwagi natomiast wymagało twierdzenie powódki, że nie jest ona zobowiązana do świadczenia na rzecz pozwanej. Powódka argumentowała swe stanowisko tym, że tytuł wykonawczy został wydany przeciwko niej w odniesieniu do wierzytelności, która nie ma waloru wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie, na skutek wadliwie ustanowionej hipoteki. Zgodzić się przy tym należało ze skarżącą, że skoro wyciąg z ustalonej w postępowaniu upadłościowym listy wierzytelności nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej, to przysługuje jej możliwość powołania się na zdarzenia zaistniałe przed datą powstania tytułu (arg. z art. 840 § 1 ust. 1 k.p.c.). Zasadnie więc powódka mogła wskazywać, jako zdarzenie tego rodzaju, wadliwe ustanowienie hipoteki, bowiem tym samym przeczyła ona możliwości nadania klauzuli wykonalności na wyciąg z listy wierzytelności obejmujący wierzytelność zabezpieczoną hipotecznie i negocowała obowiązek spełnienia na rzecz pozwanego świadczenia wskazanego w tytule. To zaś, zdaniem Sądu Apelacyjnego, stanowiło podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego w rozumieniu art. 840 § 1 ust. 1 k.p.c. w zw. z art. 236 ust. 2 u.p.u.n.

Jak to już wyżej wskazano, obowiązkiem syndyka było zamieszczenie wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie na liście, przy czym wydaje się że w gestii syndyka nie mieści się badanie ważności ustanowionej hipoteki, a to z uwagi na wynikające z art. 3 u.k.w. domniemanie wiarygodności ksiąg wieczystych.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji wskazać jednak należy, że obalenie w/w domniemania może nastąpić nie tylko w postępowaniu z art. 10 u.k.w. lecz także w każdym innym postępowaniu sądowym, w którym ocena prawidłowości wpisu ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu.

Wyjaśniając istotę domniemania wiarygodności ksiąg wieczystych, Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 lipca 2004 roku (SK 57/03, OTK-A 2004, nr 7, poz. 69) wskazał, że wyraża ono jedną z fundamentalnych zasad prawa wieczystoksięgowego, która jakkolwiek nie stanowi elementu instytucji rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych, to w istotny sposób ją uzupełnia, tworząc spójny system materialnego prawa ksiąg wieczystych. Zasada ta wprowadza także wyjątek od ogólnej zasady prawa cywilnego, zgodnie z którą nikt nie może przenieść na innego więcej praw, niż mu przysługuje. Trybunał podkreślił, że domniemanie zgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym prowadzi do odwrócenia reguł dowodowych, albowiem jego wprowadzenie oznacza, iż nie jest w tym wypadku konieczne wykazanie prawdziwości wpisu przez osobę, która ma w tym interes prawny, ale wykazanie przez stronę przeciwną niezgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym. W konsekwencji opowiedział się za dopuszczalnością obalenia domniemania z art. 3 u.k.w.h. zarówno w postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, jak i w każdym innym postępowaniu, w którym ocena prawidłowości wpisu ma dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd powyższy można uznać za utrwalony, przy czym stojąc na jego gruncie Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że domniemanie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h. można obalić wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 grudnia 1993 roku, I CRN 202/93, niepubl.; z dnia 6 grudnia 2000 roku, III CKN 325/00, niepubl.; z dnia 21 marca 2001 roku, III CKN 325/00, niepubl.; z dnia 5 kwietnia 2006 roku, IV CSK 177/05, niepubl.).

Dopuszczając zatem – co do zasady – możliwość kwestionowania wpisu hipoteki w każdym postępowaniu pomiędzy stronami, gdzie ów wpis kreuje prawo podmiotowe jednej z nich, należało możliwość taką dopuścić także w postępowaniu skierowanym przeciwko egzekucji wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie, skoro tą drogą dłużnik dąży do wykazania niedopuszczalności prowadzenia egzekucji. Gdy dłużnik zwalcza tytuł uzyskany przez wierzyciela hipotecznego w postępowaniu upadłościowym z opcją układową jego interes w zanegowaniu prawidłowości wpisu hipoteki widoczny jest tym bardziej, że bez tego wpisu wierzyciel – nieobjęty przecież układem i wynikającą z niego redukcją – nie powinien w ogóle uzyskać klauzuli wykonalności, uprawniającej do egzekwowania wierzytelności w pełnej wysokości (tj. do granic zabezpieczenia). Przyjąć zatem należy, że skuteczne zakwestionowanie istnienia

hipoteki oznacza wykazanie braku podstaw do uzyskania klauzuli wykonalności w odniesieniu do wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie i jest tożsame z wykazaniem, że taka wierzytelność nie istnieje.

Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że z mocy art. 67 u.k.w. hipoteka nie może powstać bez wpisu, ale z całą mocą stwierdzić wypada, że choć wpis ten ma charakter konstytutywny, to jednak nie może sanować braków materialnoprawnych, w następstwie których samo ustanowienie hipoteki jest wadliwe. Skoro do dokonania wpisu hipoteki umownej konieczne jest przedłożenie wyrażonego w formie aktu notarialnego oświadczenia właściciela o ustanowieniu tego ograniczonego prawa rzeczowego (art. 245 § 2 k.c.), to braki tego oświadczenia, wyrażające się np. uchybieniem obowiązku reprezentacji łącznej, będą miały przełożenie na byt hipoteki.

Takie uchybienie ewidentnie w sprawie niniejszej zaistniało w wyniku złożenia oświadczenia woli aktem notarialnym z dnia 21 grudnia 2007 roku jedynie przez H. W. (1), mimo że – jak to wynika z niewadliwych w tej mierze ustaleń Sądu I Instancji – konieczne tu było współdziałanie dwóch członków zarządu.

Nie można się jednak zgodzić z wątpliwościami skarżącej co do braku możliwości późniejszego potwierdzenia tego oświadczenia przez drugiego członka zarządu powodowej spółki. W szczególności wątpliwości te nie znajdują oparcia w przywołanym w apelacji przepisie art. 104 k.c., statuującym bezwzględnie nieważność jednostronnej czynności prawnej dokonanej w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu. Ustanowienie hipoteki nie jest bynajmniej jednostronną czynnością prawną, lecz umową, w której oświadczenie woli właściciela nieruchomości obciążonej ma obligatoryjną formę aktu notarialnego, zaś oświadczenie drugiej strony może być złożone w każdej wybranej przez strony formie – w tym także w sposób dorozumiany, tj. tzn. ujawniający wolę dostatecznie jasno (w każdym razie obejmuje ono zgodę na ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego). W odniesieniu do czynności dwustronnych wchodzi zatem w grę jedynie sankcja bezskuteczności zawieszony, która w przypadku osób prawnych nie tylko skutecznie chroni interesy osoby prawnej, której zasady reprezentacji zostały naruszone ale także lepiej odpowiada potrzebom bezpieczeństwa obrotu (zob. argumentacje w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów SN z 14 września 2007 roku, III CZP 31/07 – OSNC 2/08). Przyjąć zatem należy, że dopuszczalne jest późniejsze potwierdzenie w trybie art. 103 § 1 k.c. przez osobę uprawnioną oświadczenia złożonego uprzednio z uchybieniem zasad reprezentacji. Sąd Najwyższy wskazał, że możliwe jest de lege lata przyjęcie konstrukcji tzw. fałszywego organu osoby prawnej i zastosowanie per analogiam przepisu art. 103 k.c. zarówno w sytuacji, w której czynności prawnej dokonuje „prawidłowo ukształtowany organ osoby prawnej”, a dla wywołania skutków tej czynności brakuje wystąpienia jedynie dalszych jeszcze zdarzeń prawnych (np. odpowiedniego potwierdzenia lub zgody innych organów statutowych danej osoby prawnej – por. art. 17 k.s.h.), jak i wówczas, gdy pojawia się od początku brak właściwej reprezentacji osoby prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2014 roku, III CSK 33/13).

Przepis art. 103 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Czas do momentu potwierdzenia umowy jest więc stanem zawieszenia, w czasie którego strony pozostają związane umową jednakże nie wywołuje ona zamierzonych skutków prawnych (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: wyrok z dnia 7 listopada 1997 roku II CKN 431/97, OSNC z. 6/1998, poz. 94, wyrok z dnia 13 kwietnia 2007 roku, III CSK 416/06, Lex nr 269807). Usunięcie stanu zawieszenia może nastąpić bądź wprost przez potwierdzenie umowy przez osobę, w imieniu której ją zawarto lub też w sposób wskazany w § 2 art. 103 k.p.c., a zatem dla usunięcia stanu niepewności druga strona może wyznaczyć osobie, w której imieniu umowa została zawarta, odpowiedni termin do potwierdzenia umowy.

Ustawa nie określa w jakim terminie winno nastąpić potwierdzenie umowy przez osobę, w imieniu której działał rzekomy pełnomocnik. Milczenie, nawet długotrwałe, uprawnionego podmiotu nie może być jednak poczytywane za odmowę potwierdzenia zważywszy, że ustawa milczenie czyni prawnie doniosłym dopiero w oznaczonej sytuacji, to jest wówczas gdy druga strona wyznaczy odpowiedni termin do potwierdzenia umowy i termin ten upływie bezskutecznie (art. 103 § 2 k.c.). Zatem tylko milczenie takiej osoby w czasie biegu zakreślonego terminu i w konsekwencji bezskuteczny upływ tego terminu ustawa pozwala poczytać za odmowę potwierdzenia. Skutek

zawartej przez rzekomego pełnomocnika umowy w postaci nieważności następuje dopiero po definitywnej odmowie potwierdzenia, a także z bezskutecznym upływem określonego terminu.

Sama powódka słusznie przy tym zauważyła, z odwołaniem się do poglądów judykatury (k. 6), że przy badaniu oświadczeń woli składanych przez kolejnych członków zarządu osoby prawnej ważne jest nie tyle badanie samej chwili, w której oświadczenia te były składane, ile poszukiwanie merytorycznego i funkcjonalnego związku tych oświadczeń. Z tego punktu widzenia nie wydaje się zbyt istotny – podnoszony w apelacji – fakt niedostarczenia przez Z. M. aktu notarialnego do siedziby powodowej spółki, natomiast istotne jest powiadomienie drugiej strony umowy o treści oświadczenia i zamiar powiązania go z oświadczeniem złożonym uprzednio przez innego członka zarządu, zaś te okoliczności w ogóle nie były kwestionowane.

Powódka, negując skuteczność potwierdzenia przez Z. M. oświadczenia w przedmiocie ustanowienia hipoteki, ograniczyła się do stwierdzenia, że w dacie składania tego oświadczenia (tj. 24 stycznia 2010 roku) Z. M. był już odwołany z funkcji członka zarządu spółki (...), czego dowodzić miała uchwała Zgromadzenia Wspólników nr (...) z dnia 18 grudnia 2009 roku, podjęta w tym przedmiocie (k. 31). Jednakże, wobec braku wykazania powiadomienia Z. M. o jej treści nieuprawnione wydaje się twierdzenie, by działał on świadomie na szkodę spółki (...), nadal reprezentując jej interesy. Poza sporem przy tym pozostawało, że wykreślenie go z rejestru KRS nastąpiło dopiero w dniu 9 lutego 2010 roku.

Przypomnienia w tym miejscu wymaga, że ważność czynności prawnej dokonanej przez osobę niebędącą organem osoby prawnej, a wpisaną do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym, należy oceniać z uwzględnieniem modyfikacji sankcji bezwzględnej nieważności wprowadzonej przez przepisy ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Skutkiem dokonania czynności przez osobę, która w chwili dokonywania czynności w imieniu osoby prawnej nie wchodziła w skład jej organu, a była jeszcze wpisana do rejestru jako uprawniona do reprezentacji, nie jest więc nieważność czynności, na którą może powoływać się każdy, kto ma w tym interes prawny. O tym, czy jest to czynność ważna decydują nie tylko reguły wynikające z art. 38 i 39 k.c., lecz system domniemań przyjęty w przepisach ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. W tym zakresie osobę trzecią wiąże domniemanie przewidziane w art. 17 ust. 1 i wbrew wpisowi nie może ona wykazywać, że wpis do rejestru nie był prawdziwy. Wniosek taki potwierdza wyraźnie sam ustawodawca, wskazując, kto i w jakich okolicznościach może powoływać się na dane wpisane niezgodnie z prawdziwym stanem rzeczy oraz kto może powoływać się na dane jeszcze niewpisane do rejestru. Przepisy te, jako szczególnie, muszą być wykładane ściśle. Stanowisko takie zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2008 roku (III CZP 124/08, OSNC 2009/11/146) i jest ono podzielane przez sąd rozpoznający niniejszą sprawę.

Dodać przy tym wypada, że w przedmiotowej sprawie na ową kwestię sądy obu instancji zwróciły już uwagę, odmawiając powódce udzielenia zabezpieczenia jej powództwa. Powtórzyć więc tylko należy, że na wadliwość czynności nie może powołać się osoba prawna, która niezwłocznie nie dokonała wymaganego wpisu oraz, że ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym chroni osobę działającą w zaufaniu do wpisu, jeśli jest ona w dobrej wierze. Domniemanie dobrej wiary jest możliwe do obalenia, ale wymaga aktywności dowodowej w tej mierze, a tej ze strony powódki zabrakło. W efekcie czynność dokonana przez osobę wpisaną do rejestru, lecz niebędącą już uprawnioną do działania za osobę prawną, nie mogła być skutecznie podważona.

Reasumując, przyjęć zatem należało, że skoro w dniu 24 stycznia 2010 roku Z. M. był wpisany do KRS jako członek zarządu powódki, to nie można dla pozwanej wywodzić negatywnych skutków z tego powodu, że został on już odwołany z tej funkcji. Konsekwencją tego jest z kolei uznanie, że powódka nie wykazała, że wierzytelność zabezpieczona hipotecznie nie istnieje i że pozwana nie może prowadzić egzekucji z prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, stanowiącego przedmiot zabezpieczenia hipotecznego.

Aprobując zatem z odmienną argumentacją rozstrzygnięcie Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną w trybie art. 385 k.p.c., na koszt tej strony (art. 98 k.p.c.)